

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 października 2019 r. Sąd Rejonowy w Skierniewicach w sprawie o sygn. akt I C 1396/19 z powództwa (...) Bank (...) w B. (Niemcy) Oddział w Polsce z siedzibą w W. przeciwko M. R. o zapłatę:

1. zasądził o d pozwanej na rzecz powoda kwotę 22.137,95 zł z umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 10% w skali roku, których wysokość nie przekracza w skali roku dwukrotności ustawowych odsetek za opóźnienie, liczonych od kwoty 21.957,48 zł za okres od 3 października 2018r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.907 zł tytułem kosztów procesu.

Apelacje od wskazanego orzeczenia złożyła pozwana, zaskarżając je w części co do punktu 1 oraz 3. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzuciła naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. oraz 213 § 2 k.p.c. w związku z art. 5 k.c. i art. 65 § 1 i 2 k.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie, polegającą na potraktowaniu wypowiedzenia umowy niezgodnego z jej warunkami po 44 dniach przez bank naruszający tym samym art. 5 k.c., które sąd bezpodstawnie potraktował jako oświadczenie woli niezgodnie z art. 65 § 1 i 2 k.c. banku o nieprzedłużeniu zawartej umowy odnawialnej z mocy jej zapisów co roku;
2. art. 320 k.p.c. polegające na niezastosowaniu przez sąd rozłożenia na raty ewentualnego zasądzzonego roszczenia nie uwzględniając postawy banku, który naruszył art. 5 k.c. wypowiadając umowę niezgodnie z jej zapisami 44 dni po jej podpisaniu oraz postawę pozwanej, która chciała cesji umowy na oddział banku niemieckiego tj. obecnego Powoda, który przejął aktywa V. Bank (...);
3. S.A. na tych samych warunkach lub ewentualne rozłożenie na raty po 500 zł, a nie jak bank proponował 1000 zł miesięcznie w (...) Banku S.A.;
4. art. 102 k.p.c. polegające na obciążeniu pozwaną kosztami procesu w kwocie 3907,00 zł stanowiącą 1/5 wartości przedmiotu sporu, a nie uwzględniając informacji w zeznaniach pozwanej o sytuacji niepozwalającej na zatrudnienie pełnomocnika z wyboru w związku z niezatrudnieniem ani na umowie o pracę, ani zlecenie, ani niemającej obecnie innego stałego źródła dochodu pozwalającego tym bardziej pokryć zasądzone znaczne koszty sądowe na rzecz powoda będący nieproporcjonalnie silniejszą stroną jako międzynarodowy komercyjny bank.

W oparciu o zarzuty, skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości;
2. zwolnienie z kosztów procesu w obu instancjach;
3. przeprowadzenie dowodu z przesłuchania M. S. w związku z negocjacjami pozwanej z pracownikami banku tj. zawarcia cesji lub zmiany warunków proponowanej nowej umowy przez bank, a który sąd oddalił, a pozwana wniosła zastrzeżenie do protokołu;
4. przeprowadzenie dowodu z e-protokołu I C 192/19 z posiedzenia z 8 października 2019 r.
5. przeprowadzenie dowodu z zaświadczenia z ZUS i szpitala, Policji, że pozwana ze względów zdrowotnych nie jest zatrudniona i nie prowadzi działalności gospodarczej pozwalającej uiścić zasądzone świadczenie jednorazowo czy pokryć koszty sądowe;

ewentualnie;

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie 1 oraz 3 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji;
2. rozłożenie zasądzzonego roszczenia w punkcie 1 wyroku na miesięczne raty w kwocie 500 zł.

Sąd Okręgowy, zważył co następuje:

Apelacja okazała się zasadna w części i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku w zakresie rozłożenia na raty kwoty zasądzonej od pozwanej na rzecz powoda.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia dokonane przez Sąd I Instancji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., to może być on skutecznie postawiony jedynie gdy Sąd I instancji popełnił błędy w ocenie dowodów, naruszył zasady logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego; konieczne pozostaje przy tym jednocześnie wskazanie konkretnych dowodów, których zarzut taki dotyczy. Przy czym samo przedstawianie przez skarżącego własnej wizji stanu faktycznego w sprawie, opartej na dokonanej przez siebie odmiennej ocenie dowodów, a nawet możliwość w równym stopniu wyciągnięcia na podstawie tego samego materiału dowodowego odmiennych wniosków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. sygn. akt II CKN 817/00, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. sygn. akt IV CKN 970/00).

Mając powyższe na względzie należało uznać, iż skarżąca nie podolała wykazaniu aby powód naruszył warunki umowy poprzez wypowiedzenie umowy kredytu odnawialnego na 44 dni po jej podpisaniu czym dodatkowo miał naruszyć art. 5 k.c. Zgodnie z § 9 pkt. 2 umowy Bank miał prawo wypowiedzieć umowę z zachowaniem 2-miesięcznego okresu wypowiedzenia w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę zobowiązań dotyczących udzielania limitu kredytowego określonych w umowie. Okoliczność tego rodzaju, iż wypowiedzenie zostało złożone po 44 dniach od momentu zawarcia umowy nie narusza warunków umowy ani nie jest przejawem nadużycia prawa podmiotowego.

Zasadny okazał się za to zarzut oparty na art. 320 k.p.c. polegający na jego niezastosowaniu w przedmiotowej sprawie. Skarżąca wskazała, iż bank nie wyraził zgody na kontynuację umowy z podmiotem przejmującym spółkę powoda, ani nie wyraził też zgody na rozłożenie wymagalnego zadłużenia na raty w kwocie 500 zł miesięcznie.

Przepis zawarty w art. 320 k.p.c. stanowi, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia.

Przesłanką konieczną dla zastosowania powyższego przepisu jest zatem stwierdzenie istnienia szczególnie uzasadnionych wypadków. W literaturze podnosi się, że nie chodzi tu o sytuacje nadzwyczajne, lecz takie, które w sposób ponadprzeciętny uzasadniają albo nawet nakazują zmodyfikowanie skutków wymagalności dochodzonego roszczenia. Szczególnie uzasadniony wypadek może mieć swoje źródło także w potrzebie usprawnienia i urealnienia wykonalności orzeczenia, jak również w celu uniknięcia egzekucji oraz jej dolegliwości i kosztów, a przez to zwiększenia szansy wierzyciela na uzyskanie zaspokojenia. Ocena musi być dokonywana po rozważeniu okoliczności konkretnego przypadku i musi być wsparta przez sąd odpowiednią argumentacją (zob. O. Piaskowska [w:], Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2020, art. 320.)

W orzecznictwie daje się zaś zauważyć również ogólniejsza teza, że ochrona, jaką zapewnia pozwanemu art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę powoda w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu powoda. Powyższe stwierdzenie koresponduje ze stanowiskiem, że ocena roszczenia na tle klauzuli generalnej z art. 5 k.c. musi uwzględniać interesy obu stron (por. wyroki SN z dnia 20 sierpnia 2015 r. w sprawach: II CSK 600/14, II CSK 555/14).

Skarżąca podnosiła, iż pomimo wieloletniej współpracy z bankiem i chęci zawarcia ugody polegającej na kontynuowaniu umowy z podmiotem przejmującym aktywa (...) Bank (...) S.A jej próba nie okazała się bezskuteczna. Bank przejmujący nie wyraził też zgodny na rozłożenie świadczenia na raty w wysokości możliwej do spłaty dla skarżącej, bowiem zgadzał się na rozłożenia świadczenia, ale tylko jeśli każda rata wyniesie 1.000 zł. Dodatkowo pozwana wskazała, na fakt nieuwzględnienia przez Sąd jej trudnej sytuacji zdrowotnej wywołanej wypadkiem samochodowym z dnia 10.01.2019 r. czy finansowej, która sprawia, iż nierozłożenie świadczenia na raty godzi także w interes powoda, gdyż naraża go na ryzyko bezskutecznej egzekucji.

Po dokonaniu wszechstronnej analizy okoliczności sprawy, w tym sytuacji majątkowej i życiowej pozwanej (braku stałego źródła dochodu, brak majątku nieruchomości, ani innych wartościowych aktywów) Sąd doszedł do przekonania, że w przedmiotowej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, o którym mowa w art. 320 k.p.c., gdyż w doktrynie wyrażono pogląd zgodnie z którym wymieniona przesłanka jest spełniona, gdy w chwili wyrokowania są podstawy do przyjęcia, że ze względu na sytuację majątkową dłużników wyrok zasądzący całe świadczenie stanowiłby tytuł egzekucyjny bez szans na realizację.

W tym stanie rzeczy rozłożenie zasądzonej kwoty na raty będzie adekwatnym zabezpieczeniem interesów pozwanej przed realizacją przez stronę powodową jej usprawiedliwionego roszczenia. Sąd miał bowiem na względzie, iż możliwości spłaty zobowiązania w kwocie 22.137,95 zł, przy braku dochodów dłużniczki (pełnienie funkcji społecznej w fundacji oraz członka zarządu nowo powstałej spółki i pobieranie z tego tytułu wynagrodzenia dopiero po 3 miesiącach od momentu wydaniu wyroku), w tym braku jakiegokolwiek innego majątku stanowiłoby należność niemożliwą do wyegzekwowania w drodze egzekucji. Okoliczności te dają Sądowi podstawy do zastosowania w niniejszym przypadku art. 320 k.p.c. i rozłożenia na raty należności zasądzonej na rzecz powoda, które to rozwiązanie uwzględnia słuszne racje i interesy obu stron niniejszego postępowania. Tym bardziej, iż rozłożenie świadczenia na raty w powyższy sposób nie będzie w ocenie Sądu krzywdzące dla powoda, albowiem każda rata przedstawia bardzo realną ekonomicznie wartość. Przy czym zapłata świadczenia nie jest nadmiernie rozciągnięta w czasie, a kwoty poszczególnych rat nie są rozdrobnione, czym Sąd starał się również uwzględnić interesy powoda.

Nie tracąc przy tym z pola widzenia faktu, iż rozłożenie świadczenia na raty ma w szczególności na celu uchronienie pozwanego od postępowania egzekucyjnego poprzez umożliwienie mu wykonania wyroku w sposób dobrowolny" (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 10 lutego 2020 r. w sprawie o sygn. I ACa 637/19).

Zatem w ocenie Sądu rozłożenie zasądzanego świadczenia na 44 raty z których pierwsza opiewa na kwotę 637,95 zł, a każda następna na 500 zł realizuje wszystkie przywołane wyżej, a ukształtowane już przesłanki judykatury co do możliwości i zasadności zastosowania art. 320 k.p.c.

W kontekście zarzutu niezastosowania art. 102 k.p.c. przy rozliczaniu kosztów procesu w sytuacji gdy pozwanej nie stać na pełnomocnika z wyboru i jest aktualnie pozbawiona stałych dochodów, a zasądzone koszty opiewają na 1/5 wartości przedmiotu sporu. Wyjaśnić w tym miejscu można, że decyzja o zastosowaniu art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu, ma charakter dyskrejonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem, poczuciem sprawiedliwości a także analizą okoliczności rozpoznawanej sprawy, w związku z czym, w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej i może być podważona przez sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 marca 2020 r. sygn. I ACa 86/19). Tego rodzaju okoliczności nie sposób dopatrzeć się w niniejszej sprawie tym bardziej, że sama trudna sytuacja majątkowa czy osobista nie wystarcza dla przyjęcia, że zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 102 k.p.c. (por. wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 6 kwietnia 2011 r. sygn. III Ca 1512/10).

Z wymienionych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok jedynie co od rozłożenia zasądzanego świadczenia na raty, zastrzegając ewentualną możliwość naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie przez pozwaną którejkolwiek z rat.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania. Mając na uwadze uwzględnienie apelacji pozwanej przysługiwał jej zwrot kosztów postępowania odwoławczego, na który złożyła się opłata od apelacji w kwocie 1000 zł